

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w G. **R. M.**

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 2014 r.,

wniosku SSN Jerzego Grubby o wyłączenie go od udziału w sprawie

postanowił

**na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.
wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Jerzego Grubbę od
udziału w sprawie R. M. .**

UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Okręgowego w G. R. M. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. ASD (...), został uznany za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. *Prawo o ustroju sądów powszechnych* i za ten czyn została wymierzona mu kara dyscyplinarna usunięcia z funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w G..

Wyrok ten został zaskarżony przez Ministra Sprawiedliwości oraz obrońcę obwinionego, którzy złożyli odwołania do Sądu Najwyższego.

Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału VI Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2014 r. w sprawie SNO 18/14, został wyznaczony termin rozprawy dyscyplinarnej oraz skład sądu orzekającego, zgodny z ustaloną przez Kolegium Sądu Najwyższego w dniu 20 listopada 2012 r. listą 23 kolejno wylosowanych składów orzekających sądu dyscyplinarnego drugiej instancji.

W dniu 23 kwietnia 2014 r. SSN Jerzy Grubba, wyznaczony do orzekania w niniejszej sprawie jako przewodniczący składu orzekającego, zwrócił się do Przewodniczącego Wydziału z wnioskiem o wyłączenie go w trybie art. 41 k.p.k. od udziału w rozpoznaniu sprawy przeciwko sędziemu Sądu Okręgowego w G. R. M. wskazując, iż zna go od wielu lat, a w latach 1995-1998 razem pracowali w jednym Wydziale Sądu Okręgowego w G..

Sąd Najwyższy-Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wniosek SSN Jerzego Grubby o wyłączenie go od udziału w niniejszej sprawie jest zasadny. Wskazane przez Sędziego okoliczności mogłyby faktycznie w odbiorze społecznym wywołać uzasadnione wątpliwości, co do jego bezstronności w tej sprawie. Praca przez kilka lat w jednym Wydziale rodzi relacje służbowe i więzi zawodowe, co może prowadzić do przekonania o braku warunków do zachowania bezstronności orzekania. Niezależnie od tego, czy przekonanie to mogłoby znaleźć potwierdzenie w rzeczywistości, czy też pozostałoby jedynie błędnym wyobrażeniem, w każdym wypadku byłoby to szkodliwe dla powagi i autorytetu organów wymiaru sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.